Skierniewice potrzebują obwodnicy

data aktualizacji: 2019.10.09 autor: Bartosz Nowakowski



Dariusz Klimczak podczas przedwyborczej konferencji prasowej. (fot. Bartosz Nowakowski)

Obwodnica miasta, powstanie szpitalnych oddziałów (kardiologii oraz urologii), a także budowa nowego stadionu piłkarskiego to główne postulaty, które przedstawił Dariusz Klimczak (PSL) podczas przedwyborczej konferencji prasowej.

– Bez względu na to, kto dostanie się do sejmu, chciałbym, aby wszyscy posłowie, uzyskując głos za sprawą skierniewiczan, pamiętali o tym mieście. Ubolewam nad tym, że byli posłowie, pochodzący ze Skierniewic nie zadbali o interesy miasta. Nie przypominam sobie inwestycji rządowej, a przecież byli politycy z tego miasta, którzy mieli okazje być przedstawicielami partii rządzącej – mówi na wstępie Dariusz Klimczak.

Kandydat na posła przedstawił trzy obszary, które są dla niego najważniejsze. Pierwszy z nich to obwodnica wraz z wiaduktem oraz obwodnicą w Mokrej Prawej.

– Obwodnica to jest pierwszoplanowa sprawa. Miasta nie stać na taką inwestycję, choć Skierniewice nie są najbiedniejszym z miast – przekonuje Dariusz Klimczak.



Kandydat na posła nie zapomniał również o swoim koronnym obszarze, jakim jest szpital.

> Szpital skierniewicki to oczko w mojej głowie. Kiedy odchodziłem z funkcji wykonawczych w województwie, mówiłem, że jest potrzeba rozszerzenia działalności tego szpitala. Mimo, że sieć szpitali w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości ograniczyła skierniewicką placówkę. Nie zmienia to faktu, że będąc po pozytywnych opiniach konsultantów wojewódzkich do spraw kardiologii i urologii, planowaliśmy powstanie tych dwóch oddziałów. Minął rok, a ja nie widzę, żeby nowe władze coś w tym kierunku zrobiły – dodaje kandydat.

Dariusz Klimczak, odniósł się także do słów Antoniego Macierewicza oraz Ewy Wendrowskiej kandydatów Prawa i Sprawiedliwości, którzy w zeszłym tygodniu odwiedzili szpital w ramach pozyskanego kredytu przez skierniewicki szpitali. Politycy PiS-u podkreślali, że słaba sytuacja finansowa placówki była podyktowana rządami poprzedników.

– To co można było zrobić z punktu inwestycyjnego to zostało zrobione. Nie pomagało tylko województwo, ale też duże środki przeznaczało miasto. Wracanie do przeszłości, skąd wzięło się zadłużenie to jest marnowanie czasu. Moim zdaniem polityk zarówno samorządowy czy reprezentujący sejm powinien przede wszystkim myśleć o przyszłości rozwoju każdego podmiotu leczniczego – przekonuje Dariusz Klimczak.

Trzecia sprawa to sport, chodzi przede wszystkim o stadion, a także halę balonową.

– Nie sposób wymienić wszystkich zapotrzebowań sportowych, jednak najczęściej spotykam się z przedstawicielami piłkarzy. Potrzebny jest stadion, a w tym przypadku również samo miasto nie jest

w stanie udźwignąć tej inwestycji – kończy Dariusz Klimczak.

Źródło: https://skierniewice.eglos.pl/aktualnosci/item/33487-skierniewice-potrzebuja-obwodnicy